

## **Kalendarz gregoriański i juliański**

### **oraz o nieprawidłowym liczeniu czasu**

**Kalendarz gregoriański** – kalendarz słoneczny wprowadzony w 1582 przez papieża Grzegorza XIII bullą *Inter gravissimas*; kalendarz juliański zreformowany przez Luigiego Lilio; w Polsce stosowany od roku wprowadzenia.

Jest to w zasadzie kalendarz juliański, do którego wprowadzono poprawkę w naliczaniu lat przestępnych mającą na celu zapobieżenie opóźnieniu się kalendarza względem roku zwrotnikowego. Zniwelowano także część różnicy narosłej od wprowadzenia kalendarza juliańskiego. Kalendarz juliański spóźnia się o 1 dzień na 128 lat, natomiast opóźnienie kalendarza gregoriańskiego wynosi 1 dzień na 3322 lata.

Różnice pomiędzy kalendarzami juliańskim a gregoriańskim sprowadzają się do dwóch kwestii:

- ominięcia 10 dat dziennych, od 5 do 14 października 1582 roku; miało to na celu skorygowanie powstałego opóźnienia,
- skorygowanie zasady obliczania lat przestępnych, lata o numerach podzielnych przez 100, ale niepodzielne przez 400, nie będą przestępne, przy zachowaniu przestępnosci pozostałych lat o numerach podzielnych przez 4. Poprawka ta znalazła dotychczas zastosowanie trzykrotnie: lata 1700, 1800 i 1900 były w kalendarzu gregoriańskim latami zwyczajnymi (podczas gdy np. 1600 i 2000 pozostały przestępne).

Wspomniana korekta nie dotyczyła całości opóźnienia narosłego od 46 p.n.e., lecz tylko jego części. Przywrócono mianowicie kalendarz do stanu, w jakim był w czasie Soboru Nicejskiego I w 325 n.e. Ma to ten skutek, że termin np. przesilenia zimowego wypada 21 lub 22 grudnia, podczas gdy w czasach Cezara przypadało ono 24 grudnia. Powód wprowadzenia częściowej korekty związany jest z faktem, iż na Soborze Nicejskim I ustalono m.in. zasadę wyznaczania świąt Wielkanocy w kalendarzu juliańskim, która opiera się na założeniu, że równonoc wiosenna przypada 21 marca. Aby uniknąć ponownego przeliczania tablic komputystycznych, rachubę dni przesunięto tak, aby równonoc wiosenna znów wypadła tego właśnie dnia.

Odpowiednia bulla (*Inter gravissimas*) została wydana przez papieża Grzegorza XIII (łac. *Gregorius XIII* – stąd nazwa kalendarza) w 1582, jednak poszczególne kraje przyjęły nowy kalendarz w różnych latach (niektóre dopiero w XX wieku), a niektóre Kościoły wciąż jeszcze posługują się kalendarzem juliańskim. Fakt zmiany kalendarza bullą papieską stanowił kontynuację zwyczajów starożytnego Rzymu. Mianowicie w państwie rzymskim kalendarzem opiekował się najwyższy kapłan – *Pontifex Maximus*; funkcję tę w roku 45 p.n.e. – kiedy wprowadzono kalendarz juliański – pełnił Juliusz Cezar, w czasach chrześcijańskich natomiast tytułaturę tę przejęli papieże.

### **TU POMIJA SIĘ GRECKIE BIZANCJUM które było jeszcze przed papieżami oraz równocześnie z nimi.**

Kalendarz został wprowadzony natychmiast (15 października) jedynie w Hiszpanii, Portugalii, Polsce, i prawie całych Włoszech. W niedługim czasie poszło za tym przykładem wiele innych krajów katolickich. Niektóre kraje protestanckie adaptowały kalendarz jedynie po części, a niektóre dopiero w późniejszym czasie (np. w Wielkiej Brytanii w 1752). Ostatnimi krajami europejskimi, które wprowadziły kalendarz gregoriański, były ogólnie te, w których większość ludności wiązała się z Kościołami prawosławnymi.

Ostatnim europejskim krajem, który przeszedł z kalendarza juliańskiego na gregoriański, była Grecja w 1923 (Grecki Kościół Prawosławny wprowadził zmianę w 1924). Ostatnim zaś w świecie krajem, który wprowadził kalendarz gregoriański, była Turcja w 1927, która do tego czasu używała kalendarza muzułmańskiego, chociaż oficjalną datą zmiany kalendarza jest 1917.

Republika Chińska oficjalnie zaadaptowała ten kalendarz w 1912, potem po długim czasie rewolucji ponownie był on wprowadzony w 1929. Gdy w 1949 została utworzona Chińska Republika Ludowa, lata zaczęto odliczać tak jak na Zachodzie, a nie od 1912 jako pierwszego.

### Porównanie kalendarzy

#### Lata według olimpiad a.u.c. kalendarz gregoriański

1. rok 1. olimpiady	—	776 p.n.e.
4. rok 6. olimpiady	1	753 p.n.e.
4. rok 194. olimpiady	753	1 p.n.e.
1. rok 195. olimpiady	754	1 n.e.
4. rok 694. olimpiady	2753	2000
1. rok 698. olimpiady	2766	2013

#### Miesiące

Lp.	Miesiąc	liczba dni
1	Styczeń	31
2	Luty	28, przestępny 29
3	Marzec	31
4	Kwiecień	30
5	Maj	31
6	Czerwiec	30
7	Lipiec	31
8	Sierpień	31
9	Wrzesień	30
10	Październik	31
11	Listopad	30
12	Grudzień	31
<b>Razem</b>		365 (przestępny 366)



Grzegorz XIII przyjmuje nowy kalendarz

**Grzegorz XIII** (łac. *Gregorius XIII*, właśc. **Ugo Boncompagni**; ur. 1 lub 7 stycznia 1502 w Bolonii, zm. 10 kwietnia 1585 w Rzymie) – papież w okresie od 13 maja 1572 do 10 kwietnia 1585.

### **Wczesne życie**

Był synem bogatego kupca, Cristofora Boncompagniego i patrycjuszki, Angeli Marescalchi. Studiował prawo na Uniwersytecie Bolońskim, a w 1530 roku uzyskał stopień doktora utroque iure i przez następne osiem lat wykładał na tej uczelni. Kiedy w 1539 roku przyjechał do Rzymu, papież Paweł III powierzył mu urząd sędziego na Kapitolu i wicekanclerstwo w Kampanii. W 1545 roku Buoncompagni został referendarzem Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej. Papież Paweł IV mianował go sekretarzem swojego bratanka kardynała Carla Carafy. Z nim Ugo wypełnił dwie misje dyplomatyczne, w 1556 we Francji i rok później w Brukseli. W 1558 został biskupem Vieste, ale po dwóch latach zrezygnował z tego stanowiska. Dopiero w związku z tą nominacją przyjął święcenia kapłańskie. Na życzenie papieża Piusa IV udał się w 1561 roku razem z legatem kardynałem Ludovico Simonettą na obrady soboru trydenckiego. Jego udział w redagowaniu dekretów soborowych był tak znaczący, że Pius IV w dowód uznania mianował go w 1565 roku kardynałem prezbiterem kościoła św. Sykstusa w Rzymie.

Powierzył mu też misję rozwiązania sprawy arcybiskupa Toledo Bartolomea de Carranzy oskarżonego o herezję (czyli opozycję) której zbrodnicza papieska inkwizycja dopatrzyła się w jego *Katechizmie chrześcijańskim* i uwięziła hierarchę. W podróży do Hiszpanii Buoncompagniemu towarzyszył jako teolog Felice Peretti, późniejszy papież Sykstus V. Król Filip II Habsburg obdarzył wysłannika papieża dużym zaufaniem, a poparcie ze strony monarchy okazało się decydujące o wyborze na Tron Piotrowy. Wyrok na Carranzę został wydany dopiero przez Grzegorza XIII i wbrew oczekiwaniom króla był łagodny (odwołanie kwestionowanych twierdzeń).

### **Pontyfikat**



Medal pamiątkowy z wizerunkiem Grzegorza XIII z 1572.

Po śmierci Piusa V kardynałowie, w ciągu niespełna 24 godzin, wybrali Ugo Buoncompagniego na nowego papieża. Stało się to możliwe, gdy najpoważniejszy kandydat, kardynał Alessandro Farnese, na prośbę króla hiszpańskiego Filipa II zrezygnował. Po wyborze na papieża Ugo Buoncompagni swoje imię przybrał na cześć Grzegorza I (590-604), którego uważał za swojego patrona. Został koronowany 25 maja 1572.

Podczas swojego pontyfikatu Grzegorz podniósł intelektualny poziom kleru, zakładając przy pomocy jezuitów szkoły w Rzymie i innych miastach. Kolegium Rzymskie, później nazwane Uniwersytetem Gregoriańskim, do dziś jest jednym z głównych ośrodków zachodniej judaistycznej myśli chrześcijańskiej. Dokonał także połączenia Collegium Germanicum z Collegium Hungaricum i dofinansował je na tyle, że mogły one przyjąć do 100 kleryków. Będąc pod wpływem Karola Boromeusza, realizował zalecenia soboru trydenckiego – polecił opublikować zbiór nowego prawa kanonicznego. Założył także liczne nuncjatury, które nadzorowały realizację wprowadzania założeń soborowych. Odprawiał trzy msze święte w tygodniu i w każdą niedzielę, co w okresie renesansu należało do rzadkości. Jednocześnie wzorem innych władców swej epoki uważał, że innowierców trzeba zwalczać mieczem i ogniem. Pochwalił więc w 1572 r. paryską rzeź 10 tysięcy hugenotów, zwaną nocą św. Bartłomieja i w podzięcie odprawił uroczyste nabożeństwo dziękczynne oraz Te Deum.

W polityce zagranicznej papież odniósł pewne sukcesy – unia z Arras 1579 umożliwiła zjednoczenie katolickich Niderlandów południowych przeciw kalwińskim Niderlandom północnym. Porażką okazała się jednak próba aprobaty dla spisku na życie angielskiej królowej, Elżbiety I – kraj bowiem pozostał protestancki, a papieżowi nie udało nakłonić się króla Filipa II do najazdu na Anglię z Irlandii. Fiaskiem zakończyły się też negocjacje z Kościołem prawosławnym w Moskwie i Kościołem luterańskim w Szwecji.

Powołał specjalną grupę i zlecił jej opracowanie kalendarza gregoriańskiego, który jest używany do czasów współczesnych. W skład tej komisji wchodził jezuita Christoph Clavius i kardynał Guglielmo Sirleto. Komisja rozpatrywała projekt kalendarza, autorstwa lekarza, Luigiego Lilio. Nowy kalendarz zastąpił kalendarz juliański od 15 października 1582. Grzegorz XIII wydał 13 lutego bullę, w której nakazał opuścić 10 dni (po 4 października nastąpił od razu 15 października), a w przyszłości nie traktować lat 1700, 1800, 1900, 2100 itd. jako przestępnych. Grzegorz XIII ustanowił święto Matki Bożej Różańcowej (7 października) w miejsce święta Matki Bożej Zwycięskiej, wprowadzonego przez Piusa V, dla uczczenia pokonania Turków w bitwie pod Lepanto. Dzięki swoim zdolnościom prawniczym, uzyskał zwrot ziem papieskich w miejscach, gdzie akt własności był zbędny. Doprowadziło to do niezadowolenia właścicieli ziemskich, rozwoju bandytyzmu i licznych zamieszek w Państwie Kościelnym. Kreował 34 kardynałów na ośmiu konsystorzach.

### Życie prywatne

Przed przyjęciem święceń kapłańskich został ojcem chłopca o imieniu Giacomo (1548–1612). Jego matką była Maddalena Fulchini. Syn papieża w dorosłym życiu został zarządcą Zamku św. Anioła.

**Kalendarz juliański** – kalendarz słoneczny opracowany na życzenie Juliusza Cezara przez astronoma greckiego Sosygenesa i wprowadzony w życie w roku 709 AUC (45 p.n.e.) jako kalendarz obowiązujący w państwie rzymskim. Obowiązywał w Europie przez wiele stuleci, np. w Hiszpanii, Portugalii, Polsce i Włoszech do 1582, w Rosji od 1700 do 1918 (wcześniej stosowano kalendarz bizantyński, w którym rok zaczynał się 1 września), a w Grecji aż do 1923.

Kalendarz juliański został zastąpiony przez kalendarz gregoriański w roku 1582; do dzisiaj jednak niektóre Kościoły wciąż posługują się tym kalendarzem, aby wyznaczać pewne święta.

## Reforma kalendarza

Powodem reformy kalendarza było to, że wcześniej stosowany księżycowy kalendarz rzymski rozregulował się, w wyniku czego w 46 p.n.e. kalendarzowy grudzień wypadł we wrześniu. Dlatego, żeby ponownie zsynchronizować kalendarz z porami roku, rok 46 p.n.e. wydłużono o 90 dni. Kalendarz juliański ustalał długość roku na 365 dni oraz jeden dzień dodatkowy, w latach przestępnych (co 4 lata). Średnia długość roku wynosiła 365,25 dnia. W wyniku reformy zmianie uległa długość poszczególnych miesięcy:

- *Martius* (31) - poświęcony Marsowi,
- *Aprilis* (30) - poświęcony Wenus,
- *Maius* (31) - poświęcony wszystkim bogom,
- *Iunius* (30) - poświęcony prawdopodobnie Lucjuszowi Juniusowi Brutusowi, albo Junonie,
- *Quintilis* (31) = 'piąty',
- *Sextilis* (31) = 'szósty' - później *Augustus* na cześć cesarza Augusta,
- *September* (31) = 'siódmy' - cesarz Kaligula zamierzał zmienić nazwę miesiąca na "Germanicus", jednak zmiany nie zostały oficjalnie przyjęte,

- *October* (30) = 'ósmý',
- *November* (31) = 'dziewiąty',
- *December* (30) = 'dziesiąty',
- *Ianuarius* (31) - poświęcony Janusowi,
- *Februarius* (28) - przeznaczony na odbywane przed początkiem nowego roku *februa*, czyli obrzędy oczyszczające.

Dopiero od 8 roku n.e. lata przestępne liczone są co 4 lata. Wcześniej, wbrew woli Cezara, liczono je najprawdopodobniej co 3 lata (zapewne przez pomyłkę albo niedbałość odpowiedzialnego kapłana). Pierwszymi latami przestępnymi były 45 p.n.e., 42 p.n.e. i 39 p.n.e. aż do 9 p.n.e., kiedy odkryto nieprawidłowość. Dlatego też cesarz Oktawian August zarządził, aby od roku 9 p.n.e. skorygować ten błąd nie wstawiając przez jakiś czas dodatkowych dni do lat przestępnych.

Na cześć Oktawiana Augusta miesiąc sierpień (*Sextilis*) nazwano jego imieniem (*Augustus*). Nieprawdą jest natomiast podawana często historia, jakoby wydłużył on długość tego miesiąca kosztem lutego (gdyż jakoby miesiąc poświęcony Augustowi miał mieć taką samą długość jak miesiąc poświęcony Cezarowi). W rzeczywistości długość miesiący taka jaką znamy dziś została ustalona już za czasów reformy Cezara. Poniżej kolejność dla roku urzędowego (rok religijny nadal zaczynał się w marcu):

- *Ianuarius* (31) - poświęcony Janusowi,
- *Februarius* (28) - przeznaczony na odbywane przed początkiem nowego roku sakralnego *februa*, czyli obrzędy oczyszczające.
- *Martius* (31) - poświęcony Marsowi,
- *Aprilis* (30) - poświęcony Wenus,
- *Maius* (31) - poświęcony wszystkim bogom,
- *Iunius* (30) - poświęcony prawdopodobnie Lucjuszowi Juniusowi Brutusowi, albo Junonie,
- *Iulius* (31) - na cześć Juliusza Cezara, który urodził się w tym miesiącu,
- *Augustus* (31) - na cześć cesarza Augusta,
- *September* (30) = 'siódmy',
- *October* (31) = 'ósmý',
- *November* (30) = 'dziewiąty',
- *December* (31) = 'dziesiąty',

Na temat tego, które lata do 4 roku n.e. włącznie były przestępne, do dziś toczą się dyskusje historyków. Pewne są dopiero lata przestępne od 5 roku n.e. i stąd w Wikipedii dopiero od tego roku umieszczamy kalendarz dni tygodnia. Kalendarz juliański utrzymał wszystkie zewnętrzne cechy poprzedniego, księżycowo-słonecznego kalendarza rzymskiego, a zwłaszcza wstawianie dodatkowego dnia w roku przestępnym pomiędzy 24 a 25 lutego, oraz podział miesiąca na fazy księżyca (co w czysto słonecznym kalendarzu juliańskim nie miało żadnego odbicia w rzeczywistości i utrzymywało się siłą przyzwyczajenia). Dodatkowo, mimo zmiany długości miesiący, terminy: Nony oraz Idy pozostały takie, jak przed reformą Cezara - to znaczy, Nony przypadały na 7., Idy natomiast na 15. dnia tych miesiący, które w kalendarzu królewskim mają

po 31 dni (jest to marzec, maj, lipiec i październik), a w pozostałych na 5. (Nony) i 13. (Idy). Terminy te straciły w ludzkiej świadomości związek z fazami księżyca, na długo przed reformą juliańską. Kalendarz juliański spóźniał się (o 1 dzień na 128 lat) w stosunku do astronomicznego, został więc zastąpiony przez obecnie obowiązujący kalendarz gregoriański. Do dzisiaj jednak jest podstawą roku liturgicznego w Kościele Prawosławnym.

## Tydzień

W IV w. n.e. pod wpływem religii orientalnych zaczęto stosować podział miesiąca na tygodnie. Dni tygodnia nazywały się jak następuje:

- *dies Lunae* - (dzień księżyca) - poniedziałek
- *dies Martis* - (dzień Marsa) - wtorek
- *dies Mercurii* - (dzień Merkurego) - środa
- *dies Iovis* - (dzień Jowisza) - czwartek
- *dies Veneris* - (dzień Wenus) - piątek
- *dies Saturni* albo *Sabbatum* - (dzień Saturna) - sobota
- *dies Solis* - (dzień słońca) - niedziela

## Tabela przeliczania dat

Sposób przeliczania dat na rachubę naszego czasu przedstawia się w następujący sposób. Do dni 28, 30, 31 (liczby dni w miesiącu) dodajemy 2 i odejmujemy konkretne dni przed kalendami następnego miesiąca (np. 14 dzień przed kalendami grudniowymi:  $30 + 2 - 14 = 18$  listopada). W przypadku id i non obliczenia są podobne, z tą różnicą, że do stałych liczb non (5, 7) i id (13, 15) dodajemy 1, np: 3 dzień przed nonami sierpniowymi:  $5 + 1 - 3 = 3$  sierpnia, 6 dzień przed idami marcowymi:  $15 + 1 - 6 = 10$  marca. Niżej przedstawiona tabela, upraszcza ustalanie rzymskich dat dziennych, na daty według kalendarza gregoriańskiego, bez potrzeby ich przeliczania.

**Uwaga:** W latach przestępnych w lutym dodawano jeden dzień - 6 dzień przed kalendami marcowymi. Wstawiany był pomiędzy 24 a 25 lutego.

## O nieprawidłowym liczeniu czasu

**Przed Chrystusem? Po Chrystusie? A może w "naszej erze"? To znaczy w czyjej?**

<http://www.fronda.pl/blogi/>

Przy okazji świętowania Nowego Roku wraca często kwestia sposobu mierzenia lat. Kultury, znajdujące się na niższych poziomach rozwoju często nie posiadają ciągłego sposobu mierzenia czasu. Rytm dzienny wyznaczany jest przez pojawienie się i zachód słońca, a rytm roczny poprzez zmienność pór roku. Takie kultury cierpią często na brak ciągłej pamięci historycznej, do której współczesna ludzkość tak bardzo przywykła. Trudno nam sobie nawet wyobrazić, że można nie wiedzieć, że coś miało miejsce akurat w 1756 lub 1893 roku. W Biblii pamiątką takiej sytuacji jest datowanie prorocstwa Amosa, które miało miejsce „na dwa lata przed trzęsieniem ziemi” (Am 1, 1). Dziś już nikt nie pamięta, o jakie trzęsienie ziemi chodziło, ale dla współczesnych było ono wydarzeniem tak bardzo znaczącym, że stało się odnośnikiem dla mierzenia czasu dla kilku być może pokoleń. Wyżej rozwinięte cywilizacje wypracowały kalendarz. Czas zostaje podzielony na określone jednostki czasu: dni, tygodnie, miesiące, lata, epoki. Najczęściej też pojawia się jakaś

data początkowa, od której zaczyna się mierzenie czasu. Najbardziej logiczną datę, choć niezgodną z danymi naukowymi, podaje kalendarz żydowski – a jest to data stworzenia świata. Po uważnym zliczeniu wszystkich biblijnych danych chronologicznych, to jest lat życia praojców, patriarchów i królów, oraz innych informacji, jak na przykład długość pobytu Izraela w Egipcie wyliczono, że **mamy dzisiaj 5768 rok.**

W XIX wieku ostatecznie udowodniono, że świat jest o wiele starszy, a chronologii biblijnej nie można w całości przyjmować jako źródła wiedzy historycznej. W każdym razie, jako data symboliczna, ma ona swój nieodparty urok. Cywilizacja Majów też stworzyła swój kalendarz. Jego początku nie wyznacza żadne wielkie wydarzenie historyczne. Uważa się, że jest on raczej efektem matematycznych wyliczeń, podzielenia historii na założoną z góry ilość okresów.

Obecny cykl kończy się 21 grudnia 2012 roku. Czy to prorockie wyznaczenie końca świata? Czy raczej „ostatnia kartka z kalendarza”, po której ... kupuje się nowy kalendarz, tzn. wyznacza się znowu jakąś ilość pasujących do matematycznego schematu okresów. Nie odpowiemy łatwo na to pytanie. Ale czasu już zostało niewiele. Jak Pan Bóg da, dożyjemy i sprawdzimy. No, chyba że paruzja, a razem z nią palingeneza (nowe narodzenie) i apokastaza (odnowienie wszystkich rzeczy) wydarzą się wcześniej.

W starożytnej Grecji i Rzymie początek liczenia czasu był wyznaczony przez znaczące wydarzenia. W Grecji liczono czas od pierwszych igrzysk olimpijskich. Natomiast w Rzymie od założenia miasta. Ten ostatni system przejęli też chrześcijanie, jako obywatele Imperium.

Kiedy jednak wiara w Jezusa Chrystusa stała się w Imperium Rzymskim powszechna, Dionizy Mniejszy przedstawił nowy sposób mierzenia czasu, bardziej zgodny z nową skalą wartości. Za centralny punkt historii uznano narodzenie Jezusa Chrystusa. Jezus wyznaczył początek nowej ery – ery chrześcijańskiej. Kiedy starożytny świat poszedł w rozsypkę, to właśnie chrześcijaństwo stało się motorem cywilizacji, która w formie dzisiejszej zachodniej cywilizacji nadaje rytm kulturze światowej.

Największym „hitem”, który w epoce globalizacji przeszedł ze sfery wiary do sfery kultury masowej jest oczywiście Boże Narodzenie. Święte Mikołaje pod różnymi imionami biegają w końcu grudnia od Stanów Zjednoczonych po Japonię i od Islandii po Australię.

Cały świat przyjął także kalendarz zachodniej cywilizacji. Kalendarz ten był opracowany w przedchrześcijańskich czasach, za Juliusza Cezara. **Następnie został zmodyfikowany przez papieża Grzegorza XIII w 1582 r.** Nie jest on zatem w czystej formie produktem chrześcijańskiej cywilizacji. Jest najlepszym obecnie kalendarzem, a ponieważ wyznaczał czas cywilizacji, posiadającej największą siłę przebicia, to został przyjęty na całym świecie ... no, może z „drobnymi” wyjątkami.

Tym „drobnym” wyjątkiem jest imię Jezusa Chrystusa. Narodzenie Jezusa Chrystusa zostało uznane za wydarzenie przełomowe. Dlatego właśnie powinno się mówić „przed” i „po” Chrystusie. W języku polskim i wielu innych językach przyjęło się jednak mówić „przed naszą erą” i „naszej ery”. W sumie jest to jakoś tam zrozumiałe. Mówić dziś „przed Chrystusem” po prostu „trąci myszką” lub przynajmniej „dewocją”. Mamy społeczeństwo laickie, chrześcijaństwo nie powinno się narzucać tylko siedzieć w kościołach i zajmować się swoimi obrzędami. Czy takie laickie argumentacje mają podstawy w logice? Jak to mówił Rokossowski do swojej sekretarki „rozbierzmy się w tej problemie” (czyli przeanalizujmy).

Trzeba przyznać, że wyrażenie „Anno Domini”, czyli „Roku Pańskiego” jest czysto religijne. W nim wyznajemy, że istnieje „Pan”, to znaczy Bóg, istota duchowa, do której należy czas. Czy jednak określając czas od narodzin Jezusa Chrystusa musimy wierzyć w Niego jako w Boga? Absolutnie nie!!! To po prostu fakt historyczny, który stał się punktem orientacyjnym dla kalendarza. Równie dobrze moglibyśmy mierzyć czas od założenia Rzymu, czy czwartego potomka dynastii Szin. Wszystko zależy od tego jaka cywilizacja wywalczyłaby sobie pierwsze miejsce w „globalnej wiosce”.

Ale zobaczmy, co się dzieje, kiedy odrzuca się liczenie czasu wokół narodzin Jezusa Chrystusa. Mówi się „nasza era” – to znaczy czyja? Komunistów? Ateistów? Ostatnio, w czasach politycznej poprawności, wynaleziono „erę wspólną” (common era). Znowu, dla kogo ona jest wspólna? Jakie ma odniesienie do chrześcijaństwa buddysta z Sri Lanki?

O paradoksie!!! Tylko mówienie „przed i po narodzeniu Jezusa Chrystusa” jest pozbawione jakiegokolwiek ideologicznej treści.

Dlaczego zatem taka walka? Są oczywiście osoby, które chcą usunąć religię z przestrzeni publicznej. Ale dlaczego to robią? W tym konkretnym przypadku jestem przekonany, że samo Imię „Jezus” działa wielu ludziom na nerwy. W odwiecznym planie Bożym to Imię jest wyznaczone na absolutny punkt odniesienia wszelkiego stworzenia, wszystkich bytów fizycznych i duchowych:

„Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych” (list do Filipian 2, 9-10). Kto to akceptuje, cieszy się. Kto nie . . . musi walczyć.

Dzięki Ci Boże za Twój Syna. Dzięki za czas! Dzięki za pełnię czasów w roku „0”, no i . . . czekamy na obiecaną drugą część!!!